

*Sygn. akt VI A Ca 665/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 6 grudnia 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Maciej Kowalski*

*Sędzia SA – Ewa Śniegocka*

*Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)*

*Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa I. K.*

*przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki*

*o nałożenie kary pieniężnej*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

*z dnia 11 marca 2013 r., sygn. akt XVII AmE 91/11*

*oddala apelację.*

*Sygn. akt VI A Ca 665/13*

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 grudnia 2010 r. Nr (...) pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy - I. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) I. K. z siedzibą w K. orzekł, że przedsiębiorca naruszył warunek 2.2.3. koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej mu decyzją Prezesa URE z dnia 16 maja 2001 r. znak (...), w ten sposób, że wprowadził do obrotu w dniu 20 listopada 2008 r. oraz w dniu 01 grudnia 2008 r., poprzez stację paliw znajdującą się w K., przy ul. (...), olej napędowy z 20% zawartością estrów metylowych kwasów tłuszczowych nie spełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 08 września 2006r. w sprawie wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych (Dz. U. z 2006r. Nr 166, poz. 1182).

Za powyższe działania Prezes URE wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 8.000 zł, co stanowi 0,38% jego przychodów osiągniętych z działalności objętej koncesją na obrót paliwami ciekłymi w 2009 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła powódka, domagając się jej uchylenia, a ewentualnie w razie przyjęcia, iż przedsiębiorca naruszył warunek 2.2.3 koncesji na obrót paliwami ciekłymi jak w pkt 1 Decyzji, jej zmiany poprzez zmianę punktu 2 Decyzji i odstąpienie od wymierzenia jej kary. Powódka wniosła także na podstawie art. 479<sup>52</sup> k.p.c. o

wstrzymanie wykonania przedmiotowej Decyzji do czasu rozstrzygnięcia sprawy oraz o zasądzenie od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kosztów postępowania w sprawie.

Odwołująca zarzuciła naruszenie art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne, art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne, a także naruszenie art. 77 § 1 kpa, art. 107 § 3 kpa, a nadto wskazała na sprzeczność ustaleń Prezesa URE z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania

Wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka - I. K. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji udzielonej jej decyzją Prezesa URE z dnia 16 maja 2001 r. znak (...).

W dniu 20 listopada 2008 r. na będącej własnością Przedsiębiorcy stacji paliw w K. przy ul. (...), inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w K. przeprowadzili kontrolę, w trakcie której pobrali próbki oleju napędowego B-20. Próbkę podstawową przekazano do Instytutu (...) w K. celem weryfikacji zgodności w zakresie jakości paliwa z obowiązującymi normami. W wyniku przeprowadzonych badań próbki podstawowej laboratorium stwierdziło, że olej napędowy z 20% zawartością estrów nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 08 września 2006r. w sprawie wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych (Dz. U. Nr 166, poz. 1182) w zakresie zawartości (...). Wynik dla badanego paliwa wyniósł w tym zakresie 16,7% (V/V), podczas gdy tolerancję odnotowano w przedziale 19-21% (V/V), a wymagania jakościowe 19-21 % (V/V). W dniu 01 grudnia 2008 r. na tej samej stacji Przedsiębiorcy inspektorzy inspekcji handlowej w K. przeprowadzili kolejną kontrolę, w trakcie której pobrali próbki oleju napędowego B-20. Próbkę podstawową przekazano do Instytutu (...) w K. celem weryfikacji zgodności w zakresie jakości paliwa z obowiązującymi normami. W wyniku przeprowadzonych badań laboratorium stwierdziło, że olej napędowy z zawartością 20% estrów nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 08 września 2006 r. w sprawie wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych w zakresie zawartości (...). Wynik dla badanego paliwa co do zawartości (...) wyniósł 17,7% (V/V), przy wymaganiach jakościowych  $20 \pm 1$  i tolerancji 19-21 % (V/V). Badaniu poddano także próbkę kontrolną, pobraną 01 grudnia 2008r. Laboratorium (...) w W. w protokole z badań podało zawartość estrów metylowych kwasów tłuszczowych ( (...)) na poziomie 6,9% (V/V). Wartość ta została błędnie zapisana, gdyż w rzeczywistości wyniosła 16,9% (V/V), co zaznaczył Instytut w piśmie z dnia 05 lutego 2009r. skierowanym do (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w K..

Decyzją z dnia 12 grudnia 2008 r. (...) Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej w K. postanowił wycofać z obrotu około 1420 litrów oleju napędowego z 20% zawartością estrów (B20) znajdującego się w zbiorniku nr (...) na stacji paliw (...) w K. przy ul. (...) prowadzonej przez I. K..

Wartość przychodu z działalności koncesjonowanej wykonywanej przez Przedsiębiorcę w 2009 r. wyniósł 2.303.027,00 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że oferując do sprzedaży olej napędowy B20 o niższej od wymaganej normy zawartości estrów metylowych kwasów tłuszczowych ( (...)) powódka naruszyła zatem warunek 2.2.3 Koncesji z dnia 16 maja 2001 r. sygn. (...), co wypełniało dyspozycję art. 56 ust. 12 ustawy Prawo energetyczne, a w konsekwencji dawało podstawę do nałożenia kary.

Sąd Okręgowy podkreślił natomiast, że dla zakresu obowiązku ciążącego na powódce warunku 2.2.3 Koncesji nie ma znaczenia przyczyna powodująca, że oferowane do sprzedaży paliwo nie spełnia właściwej normy jakościowej. Obowiązkiem koncesjonariusza było bowiem takie prowadzenie działalności gospodarczej, aby do obrotu wprowadzane było wyłącznie paliwo spełniające normy. Jeśli zatem w oleju napędowym B20 w wyniku składowania

następują procesy powodujące ubytki lub zmianę właściwości estrów, to koncesjonariusz powinien tę okoliczność uwzględnić w toku prowadzonej działalności, chociażby poprzez zamawianie mniejszych ilości tego paliwa dla skrócenia okresu jego składowania.

Oceniając wysokość nałożonej na powódkę przez Prezesa URE kary pieniężnej, Sąd Okręgowy uznał ją za odpowiednią. Zdaniem Sądu I instancji brak było podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary, gdyż ilość paliwa nie spełniającego była znaczna i wynosiła 2505 L., a zatem stopień szkodliwości czynu powódki nie można uznać za znikomy.

Sąd Okręgowy miał też na względzie, że powódka zakupiła przedmiotowe paliwo w dniu 7.11.2008 r., zaś przedstawione świadectwo jakości pochodziło z dnia 20.11.2008 r., tym samym mogło się ono odnosić do dostawy zrealizowanej w tym dniu. Biorąc jednak pod uwagę, że paliwo to zostało zmieszane ze znajdującym się w zbiorniku treść świadectwa nie mogła być zdaniem Sądu miarodajna dla powstałej w ten sposób mieszaniny. Nie było zatem podstaw do uznania, że podjęła wszelkie działania o charakterze ostrożnościowo - prewencyjnym.

Odnosząc się natomiast do wysuwanych przez powódkę w odwołaniu zarzutów naruszenia przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki przepisów postępowania administracyjnego, Sąd I instancji uznał je za bezzasadne, wskazując, iż w myśl ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Antymonopolowy nie jest sądem legalności decyzji administracyjnej, a celem postępowania przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstający dopiero po wydaniu decyzji przez Prezesa Urzędu. Postępowanie przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest ponadto postępowaniem kontryktoryjnym, w którym uwzględnia się materiał dowodowy zebrany w postępowaniu administracyjnym, co nie pozbawia jednak stron możliwości zgłoszenia nowych twierdzeń faktycznych i nowych dowodów, według zasad obowiązujących w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, która zaskarżając orzeczenie w całości, zarzuciła naruszenie art.56 ust.6a ustawy Prawo energetyczne,

art. 56 ust. 1 pkt. 12 ustawy Prawo energetyczne, naruszenie art. 233 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 236 k.p.c. a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Wskazała również na sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Podnosząc powyższe skarżąc wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na uwzględnieniu odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kosztów procesu.

Wniosła również o przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w sprawie, w tym w szczególności z dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz dowodu z opinii biegłego chemika na okoliczność procesów zachodzących w oleju napędowym B20 jakie następują z upływem czasu jego składowania w zbiornikach paliwa na stacji benzynowej w celu wykazania, iż ubytki lub zmiana właściwości estrów są naturalnym procesem chemicznym niezależnym od sprzedawcy i tym samym paliwo to naturalnie nie trzyma normy w zakresie zawartości (...) oraz w celu wykazania, iż ekstrakty roślinne opadają jako cięższe na dno zbiornika i w związku z tym pobieranie próbek paliwa jedynie z dołu zbiornika jest niemiarodajne dla zawartości estrów w paliwie, w procesie składowania w zbiorniku.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się ostatecznie niezasadna, choć niektórym jej zarzutom nie można odmówić słuszności. Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Jednakże z uwagi na to, że na podstawie uzasadnienia Sądu daje się prześledzić ostatecznie tok jego rozumowania, jego orzeczenie poddaje się kontroli instancyjnej i rozważany zarzut naruszenia prawa procesowego nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia. Uznając częściowo za zasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z zebranych w sprawie dokumentów. Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie postulowany przez apelantkę dowód z opinii biegłego na okoliczność procesów

zachodzących w oleju napędowym B 20, jakie następują z upływem czasu jego składowania w zbiornikach stacji z przyczyn wskazanych poniżej.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Należy zauważyć bowiem, iż ocena stopnia szkodliwości czynu jest oceną w płaszczyźnie subsumpcji w kontekście art. 56 ust.6 a ustawy Prawo energetyczne /zwanej dalej ustawą/, co zostanie omówione niżej. Poza tym skarżąca nie kwestionowała ustaleń faktycznych Sądu I instancji jako takich/ ostatni zarzut apelacji w istocie dotyczy niewłaściwego, zdaniem skarżącej, niezastosowania art. 56 ust.6a ustawy/. Ustalenia te są, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prawidłowe z wyjątkiem tego dotyczącego określenia próbki oleju, badanej przez Laboratorium (...) w W.. Była to bowiem, jak wynika z protokołu kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w K. /k-17 verte akt. adm./, protokołu pobrania próbek paliw ciekłych /k-26/, protokołu z badań Nr (...), sprostowanego pismem z dnia 5.02.2009 r. /k-43, k-48 akt adm./, próbka pobrana w dniu 20.11.2008 r., nr (...). W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia Sądu I instancji z niniejszym sprostowaniem. Tym samym z powyższych ustaleń wynika jasno, iż powódka wprowadziła do obrotu olej napędowy z zawartością estrów metylowych kwasów tłuszczowych niespełniających wymagań jakościowych, określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 8 września 2006 r. w sprawie wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych /Dz. U. z 2006 r. nr 166, poz. 1182/, jak zasadnie przyjął Sąd Okręgowy. Należy podkreślić przy tym, iż skarżąca powoływała się, próbując uwolnić się od odpowiedzialności, iż paliwo nabywała od renomowanego dostawcy, jakim był (...) S.A., który miał wystawić jej stosowny certyfikat jakości. Należy podkreślić jednak, iż wbrew twierdzeniom skarżącej zawartym już w odwołaniu, nie złożyła ona do akt postępowania administracyjnego, jak również w postępowaniu sądowym, certyfikatu jakości dotyczącego paliwa objętego decyzją, jedynie: świadectwo jakości wydane przez inny podmiot, tj. (...) Sp. z o.o. w R. /k-67 akt. adm./ oraz raport z badań Nr (...), przeprowadzonych przez (...) S.A. w W., dotyczących paliwa wyprodukowanego z dnia 29.10.2008 r., pobranego ze zbiornika producenta w dniu 30.10.2008 r., a więc na dwadzieścia dni przed pierwszą kontrolą, przeprowadzoną u dystrybutora. Należy zauważyć również, iż samo posiadanie certyfikatów od renomowanego dostawcy /choć w rozważanym przypadku nawet takowych nie było, bezprzedmiotowe jest zatem też rozważanie czy (...) S.A. można uznać za renomowanego dostawcę/ nie zwalnia przedsiębiorcy od podejmowania własnych aktów staranności celem zapobieżenia ewentualnym wątpliwościom i zapewnienia pewności co do jakości oferowanego produktu. Wątpliwości takie tymczasem miały miejsce, co zasadnie podnosił pozwany, skoro przedsiębiorca już w składanych w toku postępowania administracyjnego wyjaśnieniach / pismo z dnia 08.06.2009 r.- k. 56 i nast. akt. adm., pismo z dnia 19.12.2008 r.- k. 23 i nast. akt sprawy /wskazywał, iż producent informuje go o przybliżonej zawartości estrów, nie podaje dokładnej ilości, przy czym na świadectwie jakości podaje zawartość (...) 20 %, co nie jest do końca zgodne z danymi zawartymi na karcie produktu. Powyższe informacje winny więc implikować zwiększoną ostrożność przedsiębiorcy i w konsekwencji podjęcie samodzielnych czynności kontrolnych, celem ustalenia jakości oferowanego towaru, i tym samym zapobieżenia wprowadzeniu do obrotu towaru niespełniającego wymaganych norm. Należy zauważyć przy tym, iż w świetle Kart Charakterystyki Produktu N., złożonych do akt administracyjnych, pochodzących zarówno od (...) S.A., jak i Rafinerii (...) wynika, iż jest to produkt stabilny w normalnych warunkach stosowania i magazynowania /k-72 akt adm., k-80 akt. adm./. W świetle powyższego nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia skarżącej, dotyczące zmiany właściwości paliwa pod wpływem czasu, w zakresie wymaganych parametrów. Natomiast gdyby nawet przyjąć odwrotnie, jak chciałaby tego skarżąca, to należy zauważyć, iż winna ona wtedy tak zorganizować proces dystrybucji, aby nabywać niewielkie ilości paliwa i je sprzedawać zanim „straci” parametry. W związku z tym Sąd uznał za zbędne dopuszczanie dowodu z opinii biegłego chemika na wskazane w apelacji okoliczności.

Przechodząc do subsumpcji należy podkreślić, iż obowiązkiem skarżącej było sprzedawać paliwo zgodnie z koncesją, a zatem odpowiadające wymaganiom normom. W związku z tym uznając, iż przedmiotowe paliwo, zbadane przez organy kontrolne wymogów tych nie spełniało, przy czym potwierdziły to badania dwóch niezależnych laboratoriów / przyjmujących jedynie z uwagi na inne metody badawcze inną tolerancję: co do I próbki: 16,7 % przy założeniu tolerancji 19-21 % i 16,9 % przy tolerancji 18,2 do 21,8 i co do II próbki raz badanej- 17,7% przy tolerancji 19-21 %/ zasadnie pozwany zastosował normę art. 56 ust.1 pkt.12 prawa energetycznego, uznając, iż powódka swoim działaniem wyczerpała dyspozycję przepisu i tym samym podlega karze. Odpowiedzialność ta ma charakter obiektywny, niezależny od winy, choć ta również zdaniem Sądu Apelacyjnego, po stronie skarżącej miała miejsce.

Brak było również podstaw do zastosowania art. 56 ust 6a ustawy, albowiem jak zasadnie przyjął Sąd Okręgowy - ilość sprzedanego paliwa była znaczna, naruszenia miały miejsce dwukrotnie, skarżąca w prowadzonej działalności nie dołożyła należytej staranności wymaganej od profesjonalisty, o której mowa w art. 355 § 2 k.c., nie podjęła żadnych aktów staranności celem sprawdzenia jakości oferowanego produktu. Trudno więc też przyjąć, że do naruszenia doszło, jak twierdzi skarżąca, „bez wiedzy i świadomości”, skoro w świetle sygnalizowanej przez nią samą niespójności pomiędzy świadectwem jakości a kartą produktu, miała wątpliwości co do jego parametrów i winna podjąć własne czynności sprawdzające. Skarżąca tym samym godziła się z tym, iż odbiorcy, konsumenci otrzymają produkt niewłaściwy, niespełniający norm, które zostały przewidziane przez ustawodawcę. Również podnoszona w innej decyzji, wydanej przez Prezesa URE, (...) nr (...) z dnia 30.03.2009 r. kwestia pozytywnego wpływu estrów na środowisko, przy wykorzystaniu ich na cele grzewcze, która implikowała uchylene decyzji o wycofaniu z obrotu 1420 litrów oleju napędowego nie ma bezpośredniego przełożenia na kwestie społecznej szkodliwości czynu, skoro w niniejszej sprawie chodzi o wprowadzenie do obrotu z przeznaczeniem na inne cele. Tym samym kwestionowany pod hasłem „sprzeczności ustaleń, względnie uzasadnienia Sądu -z zebrany materiał dowodowy” pogląd o nieadekwatności kary należy uznać za chybiony. Wypada przy tym podkreślić, iż wymierzona kara, w wysokości 8 000 zł, stanowiąca niewielki procent /0,38 %/ przychodu powódki z działalności koncesjonowanej, stanowi w istocie dla dystrybutora paliw - wielkość symboliczną, nie mająca charakteru represyjnego, lecz wyłącznie prewencyjno-wychowawczy. W związku z powyższym orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu, zaś apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, co z mocy art. 385 k.p.c. implikuje orzeczenie jak na wstępie.